

Sarius, Truman żegnaj (ft. Opi-Digi)

Gramy eventy i jaramy grass /5x

Teraz to zacznie dopiero się dziać
Wali się kielon, nie świat
Ludzie się śmieją, nie ja
Wierzą, że wejdą va banque
A potem tracą wszystko
Patrzają z nadzieją na blat
Grają co kazali grać
Naprawdę, jesteś tu sam!

Częściej jestem za miastem niż ono za mną,
Jak zobaczę dawno
Uwierzę gwiazdom, wrócę po banknot,
Nigdy na balkon, baczość
Spróbuj ogarnąć, kiedy każdego dnia jest tak samo
Mamo, uciekam stamtąd,
Furtka jest jedna, niech mówią za mną:
Truman żegnaj! /3x
Te wszystkie sztormy, wzloty i upadki to sceneria
Truman żegnaj! /2x
Dotarłem na koniec i dziś nie mogę dłużej tak żyć

Pierwszy, drugi, trzeci, czwarty,
Co nigdy nie wierzyli, że z tym wyjdę na świat dziś
Wypływam jak z wodami matki na fale,
Uderzam w zatoki jak najgrubsze ćpanie
Martwi się jury, martwi przeżyli, jak z matmy wynik
Nożem zmierzmy promień ich szyi
Nigdy nie czułem się, kurwa, jedyny,
A dziś mam wrażenie, że każdy jest nimi
Żarty się skończyły, ich fani to cyfry, ich rapy to świat pedofilii
Starzy z młodymi, jak z kutasem frisbee, rzucają te mantry jak żarciki z pizdy
Wieczna beka z rap top listy, nudne jak przekaz: kto jest kim dziś
Przez to wszystko, jak Monte Christo, można zapomnieć co to piąte dziwo
Ci co mnie nie słuchają a pytają o hip-hop
Powiedz im, że nie jestem encyklopedystą
Raper to dla mnie przezwisko i chłam,
Więc raczej poproszę per pan
Ja, jak Truman czuję już czas, każdy dzień taki sam
Nie ma tu dla mnie miłości na bank, za to jest bank,
To prosty rachunek jak dwa razy dwa
Więc jak potrzebujesz to uderz na czat,
Gramy eventy i jaramy grass
Nie ma tu dla mnie miłości na bank,
Nie tylko do tańca prowadzi mój plan
To nie moja fazka zamykać swój świat,
Więc jak Truman biorę co moje i w dal

Teraz to zacznie dopiero się dziać
Wali się kielon, nie świat
Ludzie się śmieją, nie ja
Wierzą, że wejdą va banque
A potem tracą wszystko
Patrzają z nadzieją na blat
Grają co kazali grać
Na prawdę jesteś tu sam
Gramy eventy i jaramy grass /2x
Teraz to zacznie dopiero się dziać
Wali się kielon, nie świat
Ludzie się śmieją, nie ja
Wierzą, że wejdą va banque
A potem tracą wszystko
Patrzają z nadzieją na blat

Grają co kazali grać
Na prawdę jesteś tu sam

Gramy eventy i palimy grass